Magiczny Kraków

Zaprojektuj logo rzeki Wisły

2014-03-12

Rok 2017 upłynie pod hasłem Królowej Polskich Rzek, czyli naszej Wisły. Zawiązał się społeczny komitet, w planach m.in. organizacja wielkiego flisu narodowego, wiślana szkoła, zielony patrol oraz odtworzenie tradycji szkutniczej. Przygotowania do ogólnopolskiej akcji ruszyły już pełną parą. Nie zabraknie w nich Krakowa.

Dlaczego akurat 2017 rok? Jest to uzasadnione historycznie:

- Pod koniec 1466 roku, na mocy postanowień pokoju toruńskiego, Polska odzyskała panowanie nad całym żeglownym biegiem Wisły. Uważa się, że sezon nawigacyjny 1467 był pierwszym sezonem wolnej żeglugi. Rozpoczęło to ponad 300-letni okres świetności rzeki i budowania potęgi Polski. A w roku 2017 upłynie 550. rocznica I wolnego flisu na Wiśle – wyjaśnia Robert Jankowski, sekretarz społecznego Komitetu Obchodów Roku Rzeki Wisły 2017.

Jak podkreśla, obchody święta mają zwrócić naszą uwagę na zaniedbaną, zapomnianą rzekę i jej otoczenie:

- Większość miast i miejscowości, które są przy Wiśle zlokalizowane, są odwrócone od rzeki i nie czerpią z jej potencjału. Brakuje atrakcji dla mieszkańców czy turystów, bardzo słabo rozwija się rekreacja i sporty wodne, a nietrafione inwestycje degradują przyrodę i krajobraz. – dodaje Robert Jankowski.

Kraków może być przykładem

Józef Ratajczak z Krakowa, który kilkakrotnie przepłynął Wisłę na całej długości, jak również pasjonuje się rekonstrukcją historycznych statków wiślanych, też włączył się do społecznego komitetu i organizacji obchodów:

- Dla mnie ważne jest, żeby przywrócić Wisłę naszej świadomości w trzech aspektach: jako drogę komunikacyjną, obszar cenny pod względem przyrodniczym i jako wielką część narodowej historii – mówi Józef Ratajczak.

Znawca wiślanego szlaku przyznaje, że obecnie nad Wisłą zauważa tylko kilka miast, które dostrzegają plusy swojego położenia nad rzeką i starają się z tego korzystać. Kraków jest pod tym względem pozytywnym wyjątkiem. - Tylko w Krakowie można w takiej masowej skali spacerować bulwarami wiślanymi, poruszać się tramwajem wodnym, wybierać pomiędzy licznymi restauracjami i barami na wodzie, wybierać wśród tak licznych ofert przejażdżki rozmaitymi jednostkami pływającymi - wylicza.

- Po katastrofalnej powodzi 1903 r., Juliusz Leo, prezydent Krakowa i Franciszek Maryewski, prezydent Wolnego Miasta Podgórza, współpracując z inżynierem Władysławem Sikorskim, późniejszym

generałem i premierem, urządzali i zabezpieczali brzegi Wisły, tworząc istniejący do dziś układ przestrzenny. Dzięki niemu Kraków nigdy całkiem się od rzeki nie odwrócił, a docierający pod Wawel turyści, kierowani są wprost na wiślane bulwary - dodaje Józef Ratajczak.

Gotowy program

Choć do głównych obchodów zostały jeszcze trzy lata, temat wywoływany jest już dziś, żeby rozpocząć ogólnopolską dyskusję. Organizatorzy przygotowali obszerny program działań, które ich zdaniem pozwolą na ożywienie otoczenia Wisły, zwrócą uwagę na jej potencjał, przypomną historię, zainspirują innych do korzystania z jej dobrodziejstw.

Przygotowanych zostało sześć dużych programów. **Wiślana szkoła** ma zachęcić dzieci i młodzież szkolną do aktywnego wypoczynku na rzece, oczywiście pod kierunkiem osób dorosłych, czyli korzystania z takich atrakcji jak kajaki, statki, łodzie wiosłowe i żaglowe. **Akwen Wisła** - to nacisk na turystykę i uprawianie sportów wodnych w naturalnych warunkach przyrodniczych. **Szkutnictwo wiślane** ma wzmocnić lub odbudować tradycyjne szkutnictwo w Polsce, **Zielony Patrol** – ekologiczny program dla najmłodszych, **Wisła duszą Polski** – zwrócenie uwagę na historyczne i kulturowe aspekty oraz **Przystań Wisła** – dążenia do odbudowy i wzmocnienia sieci małych przystani turystycznych na Wiśle.

Ponadto w programie obchodów znajdą się też takie akcje, jak np. zorganizowanie wielkiego flisu narodowego w 2017 r., promocja agroturystyki wiślanej, akcje artystyczne zmierzające do utworzenia kinoteatrów na rzece, rekonstrukcje historyczne (np. inscenizacja rejsu św. Wojciecha, przekraczanie Wisły przez wojska koronne idące pod Grunwald, rejsy królów Polski).

Jednym z pierwszych zadań dla miłośników tej tematyki jest właśnie ogłoszony **Konkurs na logo Wisły, który trwa do 22 kwietnia 2014 r**.

- Tym konkursem chcemy zachęcić całą Polskę, żeby zainteresowała się tematem. Logo będzie znakiem rozpoznawczym wszystkich naszych inicjatyw. Dlatego zależy nam, żeby wypłynęło z wielu serc, tak jak rzeka Wisła – uzasadnia Robert Jankowski.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody, np. udział w Królewskim Flisie na Wiśle, uczestnictwo w III Flis Festiwalu oraz film „Wszystko płynie" z autografami twórców i muzyką. Więcej informacji o konkursie i całej akcji znajdziecie na stronie: http://www.rokwisly.pl/logo